

Sygn. akt I ACa 1184/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Anna Bohdziewicz
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz SO del. Tomasz Ślęzak (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa-Prezesowi Sądu Rejonowego w (...) i Prezesowi Sądu Okręgowego w (...)

o odszkodowanie za wydanie orzeczenia niezgodnego z prawem

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 9 maja 2013 r., sygn. akt I C 256/12,

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 135 (sto trzydzieści pięć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 1184/13

## UZASADNIENIE

Powód M. S. (1) wniósł dwa pozwy do Sądu Okręgowego w (...), a sprawy zainicjowane wytoczonym w ten sposób powództwem, zostały połączone przez ten Sąd do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia postanowieniem z dnia 25 marca 2013 roku.

Pozwem z dnia 27 lipca 2012 roku powód domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Rejonowego w (...) odszkodowania z tytułu szkody wywołanej niezgodnym z prawem postanowieniem, podjętym na rozprawie (a nie na posiedzeniu niejawnym) w sprawie sygn. akt VII P 1096/10 w dniu 28 marca 2011 roku, to jest:

zwrotu kwoty 900,00 zł z odsetkami od dnia 21 czerwca 2011 roku; zwrotu kwoty 40,00 zł z odsetkami od dnia 22 maja 2012 roku; wynagrodzenia szkody w wysokości 1,00 zł z możliwością dochodzenia w przyszłości podwyższonego odszkodowania wynikającego ze wzmożonego molestowania w Politechnice (...) wskutek niezgodnego z prawem przeprowadzenia przez Sąd Rejonowy rozprawy w dniu 28 marca 2012 roku, mimo wycofania pozwu w dniu 25 marca 2012 roku; zwrotu kosztów postępowania i zastępstwa procesowego w sprawie sygn. akt VII P 1096/10 oraz w sprawie niniejszej; zwrotu opłat skarbowych. Na uzasadnienie tego roszczenia powód wskazał, iż był trzykrotnie molestowany w roku 2008 przez: Senat Politechniki (...), Radę Wydziału (...) tej Uczelni oraz pismem z dnia 30 czerwca 2008 roku przez Prodiakana prof. L. B.. Ze względu na fakt, że wyroku Rektora Politechniki (...) prof. dr hab. M. S. (2) nie wykonała – nie usunięto dokumentów molestujących z dorobku prawnego Politechniki, a wypłacając ze środków publicznych powodowi zadośćuczynienie w wysokości 10 000,00 zł po wyroku Sądu Okręgowego, uznano w Politechnice (...), że powód może być molestowany nadal. W dniu 17 listopada 2010 roku powód złożył do Sądu Okręgowego pozew w sprawie IV 1. P 34/10, przekazany następnie do Sądu Rejonowego w (...), VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, gdzie zarejestrowany został pod sygn. akt VII P 1096/10. Powód wskazał, iż od dnia wniesienia pozwu zabiegał o zachowanie prawa do sądu właściwego, to jest okręgowego. W dniu 24 marca 2011 roku powód dowiedział się od swojego pełnomocnika, iż mocą postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 18 marca 2011 roku jego sprawa rozpoznana zostanie przez Sąd Rejonowy. Jego zdaniem za dziwne uznać należy wyznaczenie terminu rozprawy w dniu 4 lutego 2011 roku na dzień 28 marca 2011 roku, skoro do 18 marca 2011 roku trwały czynności w Sądzie Apelacyjnym. W dniu 25 marca 2011 roku powód „wycofał powództwo”, a także wniósł o umorzenie postępowania. Mimo wycofania powództwa w dniu 25 marca 2011 roku, w dniu 28 marca 2011 roku rozprawa z udziałem obu pełnomocników odbyła się „bez podania podstawy prawnej”. Powód wskazał, iż o fakcie, iż sprawę rozpoznano na rozprawie, a nie na posiedzeniu niejawnym świadczą następujące okoliczności: Przewodnicząca składu orzekającego podczas rozprawy zachęcała pełnomocnika pozwanej do pobrania zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a w postanowieniu z dnia 28 marca 2011 roku napisano, iż sprawę rozpoznano na rozprawie. W ocenie powoda, gdyby rozprawy nie było, nie byłoby pytania, a potem Rektor nie mógłby rozgłosić, że była rozprawa i powód sprawę przegrał. Powód podniósł, iż wskutek niezgodnego z prawem działania organu władzy publicznej Rektor rozpowszechnił w Politechnice (...) informację, że była rozprawa i że powód przegrał sprawę. W następnych dniach wskutek niezgodnego z prawem działania Sądu powód był molestowany przez Rektora jego pismem nr (...) z dnia 9 czerwca 2011 roku. Wskazał, iż jeszcze przed otrzymaniem powyższego pisma był pytany w kwesturze, czy przyszedł uregulować wpłaty za przegrane sprawy. Podkreślił też, iż pismo (...) jest tak sformułowane, że po wyroku na 1080,00 zł – co mylnie sugeruje wygraną przez Politechnikę (...) sprawę III APa 17/10 – wymieniane są kwoty 900,00 zł i 450,00 zł – co sugeruje przegrane również tych spraw. Nadmieniał również, iż treść wyroku w sprawie III APa 17/10 została utajniona w ten sposób, że jego treści nie podano nawet w części do publicznej wiadomości ani członków Senatu Politechniki (...), ani Członków Rady Wydziału (...) tej Uczelni, stąd niewiedza w tej sprawie i możliwość manipulacji informacjami. W następstwie zaistniałych okoliczności, po upublicznieniu wskazanego pisma, powód, jak wskazał, pytany był co jakiś czas przez różnych współpracowników – pochodzących z różnych wydziałów o trzy przegrane sprawy, co stanowi w jego ocenie kolejny dowód na szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Z uzasadnienia pozwu wynika, iż o niezgodnym z prawem działaniu organu władzy publicznej, to jest Sądu Rejonowego w (...) w sprawie sygn. akt VII P 1096/10 świadczą następujące dowody: przeprowadzenie przez Sąd rozprawy w dniu 28 marca 2011 roku, mimo „wycofania przez powoda pozwu”; obciążenie powoda kosztem 900,00 zł na rozprawie w dniu 28 marca 2011 roku, podczas gdy brak było podstaw prawnych do odbycia rozprawy; zachęcanie pełnomocnika Politechniki (...) do pobrania podwójnego wynagrodzenia za sprawę VII P 1096/10 (raz z tytułu umowy o świadczenie usług z Politechniką (...), a następnie z tytułu 900,00 zł – brak dowodu, aby jedno z wynagrodzeń zwrócił) – powód podkreślił, iż stało się tak wskutek pytania Sądu, czy pełnomocnik oczekuje takiego wynagrodzenia; zamknięcie rozprawy w dniu 28 marca 2011 roku – odbytej w sposób sprzeczny z prawem – w dodatku bez zbadania prawdziwości dokumentów; prowadzenie sprawy sygn. akt VII P 1096/10 wadliwie i bez wytłumaczenia pomylenia adresu powoda – tylko przypadek zdecydował, że powód mógł wywiązać się nałożonych na niego przez Sąd obowiązków; odmowa SSR S. L. uregulowania kwoty 900,00 zł w postępowaniu ugodowym.

Pozwem z dnia 14 września 2012 roku, sygn. akt I C 302/12 powód M. S. (1) domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego w (...) wynagrodzenia szkody wywołanej niezgodnym z prawem

postanowieniem w sprawie sygn. akt IV Pz 27/11 podjętym po rozprawie (a nie po posiedzeniu niejawnym w sprawie sygn. akt VII P 1096/10), to jest: zwrotu kwoty 150,00 zł (jako 1/3 kwoty całkowitej 450,00 zł) wraz z odsetkami od dnia 21 czerwca 2011 roku; zwrotu kwoty 40,00 zł z odsetkami od dnia 13 lipca 2012 roku; wynagrodzenia szkody w wysokości 1,00 zł z możliwością dochodzenia w przyszłości podwyższonego odszkodowania wynikającego ze wzmożonego molestowania w Politechnice (...) wskutek niezgodnego z prawem przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy postępowania, mimo wycofania pozwu w dniu 25 marca 2012 roku; zwrotu kosztów postępowania i zastępstwa procesowego w sprawie; zwrotu opłat skarbowych. Na uzasadnienie tego roszczenia powód podał te same okoliczności stanowiące uzasadnienie pozwu z 27 lipca 2012 r., a ponadto podał, iż po wniesieniu zażalenia na postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 28 marca 2011 roku Sąd Okręgowy nie zauważył nieprawidłowości i pogłębił szkodę powoda. Kwotę 450,00 zł wynikającą z prawomocnego postanowienia zapadłego w sprawie sygn. akt IV Pz 27/11 powód wpłacił na rzecz molestującego go Rektora Politechniki (...). Powód wskazał, iż o niezgodnym z prawem działaniu organu władzy publicznej, to jest wyroku Sądu Okręgowego w sprawie VII P 1096/10 świadczą następujące dowody: brak oceny prawnej przeprowadzenia przez Sąd Rejonowy rozprawy w dniu 28 marca 2011 roku, mimo wycofania pozwu przez powoda w dniu 25 marca 2011 roku, podczas gdy brak było podstaw prawnych do odbycia rozprawy; akceptacja wadliwego postanowienia i obciążenie powoda kosztem 900,00 zł na rozprawie w dniu 28 marca 2011 roku, podczas gdy brak było podstaw prawnych do odbycia rozprawy; brak oceny zamknięcia rozprawy przez Sąd Rejonowy w dniu 28 marca 2011 roku – odbytej w sposób sprzeczny z prawem – w dodatku bez badania prawdziwości dokumentów przesłanych przez Rektora Politechniki (...) i Prodziekana prof. L. B. do akt sprawy VII P 1096/10; w ten sprzeczny z prawem sposób Sąd postanowił o wygranej sprawie przez Rektora Politechniki (...) w oparciu o nieprawdziwe dokumenty sądowe przesłane przez tego Rektora, który molestował powoda już wcześniej; w innej sprawie powoda sygn. akt IV P 42/11 przewodniczący w osobie SSO M. W. nie chce się wyłączyć od jej rozpoznania; odmowa SSO M. W. uregulowania kwoty 150,00 zł jako 1/3 kwoty całkowitej 450,00 zł w postępowaniu ugodowym.

W odpowiedzi na te pozwy, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podniósł, iż zarzut powoda sprowadza się do tego, iż Sąd nie powinien przeprowadzać rozprawy po cofnięciu pozwu przez powoda, tylko umorzyć postępowanie na posiedzeniu niejawnym. Podniósł także, iż powód ma prawo wnosić kolejne powództwa, a potem cofać pozwy, ale winien liczyć się z koniecznością poniesienia w związku z tym określonych wydatków. Powód skorzystał z możliwości weryfikacji zaskarżonego postanowienia w drodze kontroli instancyjnej, a powództwo w niniejszej sprawie stanowi w istocie kolejną próbę podważenia prawomocnego rozstrzygnięcia Sądu. Powód nie przedstawił również w toku niniejszej sprawy dowodu, aby orzeczenie o umorzeniu postępowania oraz rozstrzygające o kosztach postępowania wydane w opisywanej sprawie, zostało uznane za niezgodne z prawem w odrębnym postępowaniu. W sprawie o zapłatę brak jest możliwości dokonywania takiej oceny. Pozwany zakwestionował również fakt poniesienia przez powoda szkody.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w (...) oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa 180 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że postanowieniem z dnia 28 marca 2011 roku, sygn. akt VII P 1096/10, zapadłym na rozprawie, Sąd Rejonowy w (...) umorzył postępowanie w sprawie z powództwa M. S. (1) przeciwko Politechnice (...) w C. o odszkodowanie za naruszenie zasad równego traktowania w zatrudnieniu oraz zasądził od M. S. (1) na rzecz Politechniki (...) w C. kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w pozostałej części odstępując od obciążania powoda tymi kosztami. Postanowieniem z dnia 25 maja 2011 roku, sygn. akt IV Pz 27/11, wydanym na skutek zażalenia powoda na opisane wyżej postanowienie Sądu Rejonowego w (...), Sąd Okręgowy w (...) oddalił zażalenie i zasądził od powoda na rzecz Politechniki (...) w C. kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanej w postępowaniu zażaleniowym.

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powód dochodził naprawienia szkody w oparciu o art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c., a zatem naprawienia szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia (czy raczej orzeczeń Sądu Rejonowego i Okręgowego), a to oznacza, że powinien, zgodnie z tym przepisem wykazać, iż we właściwym

postępowaniu doszło do stwierdzenia niezgodności z prawem tych orzeczeń. Brak wykazania tej okoliczności oznacza, że nie jest możliwa ocena w ramach tego postępowania zgodności z prawem wymienionych i kwestionowanych przez powoda orzeczeń, co także wyklucza badanie zasadności argumentów powoda podniesionych w tym zakresie.

W apelacji od tego wyroku powód zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego poprzez błąd w ustaleniach faktycznych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a w ramach tego zarzutu: „błędne ustalenie z materiału dowodowego i zaistniałego stanu faktycznego”, głównie brak oceny zeznań wnioskowanych świadków; wydanie wyroku w trakcie śledztwa dotyczącego jednego ze świadków; wydanie niepełnego protokołu z rozprawy oraz zaniechanie udostępnienia protokołu z zapisu obrazu i dźwięku; brak „podstawowych ustaleń procesowych”. Powód zarzucił także obrazę przepisów prawa procesowego polegającą jego zdaniem na naruszeniu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania w treści uzasadnienia poprawnych dowodów na których Sąd pierwszej instancji oparł wydanie wyroku oraz na wydaniu wyroku „emocjonalnego” (w tym miejscu powód powołał art. 49 k.p.c.), zakładającego z góry winę powoda tam gdzie zawinił sąd pracy pierwszej i drugiej instancji w (...), a następnie wydanie postanowienia o odmowie skorygowania protokołu rozprawy z 9 maja 2013 r.

W oparciu o te zarzuty powód wniósł o uchylenie wyroku i wydanie orzeczenia zgodnego z prawem, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie spraw do ponownego rozpoznania w sądzie okręgowym, ale innym niż w (...), ewentualnie o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego w Sądzie Najwyższym, czy art. 71.1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej może być stosowany tylko w związku z art. 417<sup>(1)</sup> § 2 k.c., jak to wykazano w zaskarżonym wyroku, gdy w sprawie zachodzi bądź to art. 417<sup>(2)</sup> k.c. bądź zachodzą naruszenia Konstytucji, do oceny których powołany jest Trybunał Konstytucyjny.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o wezwanie powoda do usunięcia braków formalnych apelacji, a gdyby nie doszło do odrzucenia apelacji, o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Na wstępie, odnosząc się do podnoszonej w odpowiedzi na apelację kwestii potrzeby usunięcia jej braków formalnych, stwierdzić należy, że taka potrzeba nie zachodziła. Wartość przedmiotu zaskarżenia została wyjaśniona i ustalona w postępowaniu apelacyjnym, apelacja nie wymienia załączników których dołączenie byłoby wymagane, a biorąc pod uwagę, że powód działał bez udziału profesjonalnego pełnomocnika, sformułowanie przez niego zarzutów i wniosków, oznaczenie strony pozwanej, należało uznać za spełniające wymogi zawarte w art. 368 § 1 k.p.c.

Apelacja ta jednak nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powód, przedstawiając liczne okoliczności faktyczne związane z przebiegiem różnych postępowań sądowych, a także pozasądowych, ostatecznie domagał się w tej sprawie (po połączeniu do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia dwóch spraw o tożsamym przedmiocie i podmiotach postępowania), od pozwanego Skarbu Państwa-Prezesa Sądu Rejonowego w (...) i Prezesa Sądu Okręgowego w (...) odszkodowania, w wymienionych w pozwie kwotach, za wydanie w sprawach prowadzonych przed Sądem Rejonowym w (...) i Sądem Okręgowym w (...) prawomocnych orzeczeń. Chodzi o postanowienie Sądu Rejonowego w (...) z dnia 28 marca 2011 roku, wydane w sprawie o sygnaturze akt VII P 1096/10 i postanowienie Sądu Okręgowego w (...) z dnia 25 maja 2011 roku, wydane w sprawie o sygnaturze akt IV Pz 27/11.. Taki jest przedmiot tego postępowania, tak bowiem zakreślona została przez powoda podstawa faktyczna jego żądania. Nie bez znaczenia dla określenia przedmiotu tego postępowania jest również to, że powód skierował pozwy przeciwko Skarbowi Państwa, wymieniając sędziów biorących udział w wydaniu wskazanych orzeczeń, i określając swoje żądania jako wynagrodzenie szkody jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organów władzy publicznej-Sądu Rejonowego w (...) i Sądu Okręgowego w (...). Stąd za prawidłowe uznać należy oznaczenie przez Sąd pierwszej instancji rozpoznający sprawę niniejszą, *stationes fisci* pozwanego Skarbu Państwa-Prezesa Sądu Rejonowego w (...) i Prezesa Sądu Okręgowego w (...).

Rozważenia zatem wymaga, czy w świetle zarzutów apelacji, zaskarżony wyrok jest prawidłowy. Zarzuty te, sformułowane przez powoda osobiście, bez pomocy profesjonalnego pełnomocnika, w istocie sprowadzają się do kwestionowania czynności procesowych podejmowanych w ramach postępowań zakończonych wymienionymi prawomocnymi orzeczeniami oraz czynności podejmowanych przez Sąd pierwszej instancji przy rozpoznawaniu sprawy niniejszej. W pierwszej kolejności należy zatem rozważyć zasadność zarzutów procesowych jakie, zdaniem skarżącego, miały wpływ na wydanie wyroku w sprawie niniejszej, pozostałe bowiem są w gruncie rzeczy związane z zakwestionowaniem oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji na gruncie materialnoprawnym, a do tego należy przejść w dalszej kolejności.

Zarzuty te uznać należy za bezzasadne. Abstrahując od podniesionej w odpowiedzi na apelację kwestii braku zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c., związanego z oddaleniem wniosków dowodowych powoda o przesłuchanie świadków, wszak, co już podniesiono, powód działał w sprawie bez pomocy profesjonalnego pełnomocnika, oddalenie tych wniosków było uzasadnione. Okoliczności na jakie zeznawać by mogli wnioskowani świadkowie dotyczyły bowiem postępowań zakończonych prawomocnymi orzeczeniami Sądów Rejonowego i Okręgowego w (...), w których wydaniu powód upatruje swojej szkody. Biorąc zatem pod uwagę przedmiot niniejszego postępowania trafnie uznał Sąd pierwszej instancji, że świadkowie ci byliby przesłuchani na okoliczności znane w sprawie (art. 228 k.p.c.). Również nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy zakwestionowanie przez powoda treści protokołu rozprawy, a jego odwołanie od zarządzenia przewodniczącego zostało rozpoznane we właściwym trybie (art. 160 § 1 k.p.c.). To samo dotyczy podnoszonej w apelacji kwestii zaniechania udostępnienia powodowi zapisu obrazu i dźwięku z przebiegu rozprawy. Kwestia ta została wyjaśniona w toku postępowania przez Sąd Okręgowy, a powód, pismem z dnia 6 czerwca 2013 roku, był przez ten Sąd poinformowany, że zapis dźwięku i obrazu z przebiegu rozprawy nie został sporządzony (karta 109 akt). W kontekście tych zarzutów powód powołał także w apelacji art. 49 k.p.c. Przepis ten dotyczy możliwości wyłączenia sędziego z przyczyn w nim wymienionych, tyle tylko, że powód takiego wniosku w tym przedmiocie nie złożył, trudno zatem odnosić się szerzej do tej kwestii.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów apelacji, które dotyczą w istocie zakwestionowania rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji z punktu widzenia zastosowanego prawa materialnego, należy raz jeszcze podkreślić, że powód swoje roszczenie wywodzi z faktu, iż postanowieniem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 28 marca 2011 roku, sygn. akt VII P 1096/10 i postanowieniem Sądu Okręgowego w (...) z dnia 25 maja 2011 roku, sygn. akt IV Pz 27/11, mocą którego oddalono zażalenie na wskazane wyżej postanowienie Sądu Rejonowego w (...) prawomocnie umorzono postępowanie z jego powództwa przeciwko Politechnice (...) w związku z cofnięciem pozwu i obciążono go kosztami postępowania, które to postanowienia w ocenie powoda są sprzeczne z obowiązującym prawem i spowodowały powstanie u niego szczegółowo opisanych w treści pozwów szkód. Sąd pierwszej instancji, rozstrzygając tę sprawę, zasadnie w związku z tym zastosował art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c., który stanowi, że jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Odnosi się to również do wypadku, gdy prawomocne orzeczenie lub ostateczna decyzja zostały wydane na podstawie aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą. W przepisie tym odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną wydaniem niezgodnego z prawem aktu indywidualnego o charakterze władczym ( między innymi prawomocnego orzeczenia), uzależnione jest od uprzedniego stwierdzenia w odrębnym postępowaniu jego niezgodności z prawem (tzw. przesąd). Jednocześnie przepis art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. nie określa odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną wykonywaniem orzeczeń w sposób sprzeczny z prawem. Warunkiem zatem ubiegania się o odszkodowanie za wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem, jest stwierdzenie we właściwym postępowaniu tej niezgodności, a kwestia ta została uregulowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego (art. 424<sup>1</sup>-424<sup>12</sup>), określających skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądu.

W okolicznościach tej sprawy przedstawione regulacje oznaczają, że wobec nie wykazania przez powoda, aby w odrębnym postępowaniu doszło do uzyskania przez powoda prejudykatu, stwierdzającego, iż którekolwiek z prawomocnych orzeczeń z których wydaniem powód łączy wyrządzenie mu szkody jest orzeczeniem niezgodnym

z prawem, brak było podstaw do uwzględnienia powództwa. Dodać w związku z tym należy, że Sąd pierwszej instancji nie był uprawniony do badania zgodności z prawem kwestionowanych orzeczeń, które korzystają wszak z domniemania zgodności z prawem i która to zgodność może zostać skutecznie zakwestionowana jedynie w drodze, wskazanego wyżej, osobnego postępowania o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Dopiero zatem uzyskanie stwierdzenia niezgodności z prawem orzeczeń o które chodzi w tej sprawie, mogłoby być podstawą dla powoda dochodzenia roszczeń odszkodowawczych.

Dlatego zasadnie Sąd pierwszej instancji uznał, że ta interpretacja czyni bezprzedmiotową analizę sposobu wydawania zapadłych w sprawach prowadzonych z udziałem powoda orzeczeń ich treści, czy ewentualnych ich skutków dla powoda, a na obecnym etapie brak było nie tylko potrzeby, ale i możliwości badania merytorycznej zasadności tych orzeczeń.

W związku z tym, odnosząc się do wniosku powoda zawartego w apelacji, a dotyczącego przedstawienia Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia wskazanego tam zagadnienia prawnego, stwierdzić należy, że brak było podstaw do uwzględnienia tego wniosku. W ocenie Sądu Apelacyjnego takie zagadnienie prawne, które miałyby budzić poważne wątpliwości, przy rozpoznawaniu apelacji powoda nie występowało. Wykładnia art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. w okolicznościach tej sprawy nie budziła wątpliwości i została przedstawiona, natomiast art. 417<sup>2</sup> k.c. nie mógł mieć w niej w ogóle zastosowania. Przepis ten przewiduje, że jeżeli przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej została wyrządzona szkoda na osobie, poszkodowany może żądać całkowitego lub częściowego jej naprawienia oraz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy okoliczności, a zwłaszcza niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne, wskazują, że wymagają tego względy słuszności. Żadna z wymienionych przesłanek ustawowych w okolicznościach tej sprawy nie zachodzi. W szczególności wskazać należy, że w cytowanym przepisie chodzi o wyrządzenie szkody na osobie, tymczasem powód upatruje wyrządzenia mu szkody poprzez wydanie prawomocnych orzeczeń sądowych, a zatem szkody rodzajowo odmiennej, i już z tego względu regulacja zawarta w art. 417<sup>2</sup> k.c., nie mogła być brana w tej sprawie pod uwagę, zbędne zatem, na tym gruncie, było rozważanie jakiegokolwiek zagadnienia prawnego.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, o kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygając w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i § 6 pkt 2 oraz § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).